

Adam Wojciechowski, Krystyna Kołakowska,
Instytut Logistyki i Magazynowania

Normalizacja i ustawodawstwo, a życie codzienne

Przemiany polityczne zachodzące w Polsce w końcu lat osiemdziesiątych XX wieku, zapoczątkowały wiele zmian w gospodarce narodowej. Zostały one jeszcze bardziej zintensyfikowane w wyniku dążenia Polski do integracji z państwami Unii Europejskiej. Sytuacja ta spowodowała, że zakres zachodzących przemian został jeszcze bardziej rozszerzony. Znaczącymi zmianami objęte zostały uwarunkowania prawne i standaryzacyjne, w tym również normalizacja polska.

Postępująca prywatyzacja oraz rozwijanie współpracy z krajami Unii Europejskiej spowodowały konieczność dostosowania systemu polskiej normalizacji do wzorców istniejących w większości tych krajów. W tej sytuacji musiała powstać nowa, przystająca do rzeczywistości ustawa.

Wytyczone zostało nowe podejście, którego głównym celem stała się maksymalna harmonizacja norm polskich z europejskimi (EN) oraz międzynarodowymi (ISO).

W styczniu 1994 r. weszła w życie Ustawa z dnia 3 kwietnia 1993 r. o normalizacji, która zasadniczo zmieniła zasady prowadzenia działalności normalizacyjnej, a także opracowywania i stosowania Polskich Norm. Sam fakt powołania nowej ustawy o normalizacji nie zapewniał jeszcze warunków prowadzenia działalności normalizacyjnej, zbliżonych do istniejących w krajach Unii Europejskiej. Mogły one powstać dopiero w wyniku odpowiednich działań legislacyjnych i organizacyjnych takich jak:

- ustalenie właściwych relacji pomiędzy przepisami i normami
- opracowanie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów
- opracowanie ustawy o niektórych uprawnieniach konsumentów
- wprowadzenie zachęt systemowych dla organizacji, instytucji i przedsiębiorstw finansujących prace normalizacyjne
- wprowadzenie elementów wiedzy o normalizacji do programów edukacyjnych.

W myśl Ustawy o normalizacji, stosowanie Polskich Norm stało się dobrowolne chyba, że któraś z nich została powołana (wprowadzona) do obowiązkowego stosowania. Na podstawie tej ustawy Minister Przemysłu i Handlu wprowadził do obowiązkowego stosowania, Rozporządzeniem z dnia 30 grudnia 1993 r. (Dz. U. Nr 20 z 1994 r., poz. 71), normę BN-71/2187-01 Wózki jezdniowe unoszące ręczne – Ogólne wymagania i badania.

Na podstawie nowych zasad prowadzenia działalności normalizacyjnej, norma ta została nowelizowana przez Normalizacyjną Komisję Problemową Nr 248 ds. Wózków jezdniowych. Opracowano normę PN-M-78081 Wózki jezdniowe ręczne unoszące – Ogólne wymagania i badania, która zastąpiła normę BN-71/2187-01. Po ustanowieniu, w grudniu 1996 r., norma PN-M-78081 nie została już jednak wprowadzona do obowiązkowego stosowania. Uznać to należy za

duże niedopatrzenie, ponieważ wózki jezdniowe ręczne unoszące są urządzeniami powszechnie stosowanymi w wielu dziedzinach gospodarki narodowej. Wśród wielu wymagań zawartych w tej normie określono wartość siły niezbędnej do pokonania oporów ruchu wózka podczas ruszania oraz w trakcie jazdy.

Decyzją Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 14 marca 2000 r., weszło w życie Rozporządzenie w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy ręcznych pracach transportowych (Dz. U. Nr 26 z 2000 r., poz. 313), które między innymi precyzuje wymagania również w zakresie przemieszczania:

- przedmiotów przez jednego pracownika oraz
- ładunków za pomocą poruszanych ręcznie wózków i taczek.

Porównując wymagania określone w tym rozporządzeniu z wymaganiami normy PN-M-78081 w zakresie parametrów wyżej wymienionych wózków oraz



Tab. 1. Maksymalne dopuszczalne siły napędu jazdy wózka jezdniowego ręcznego unoszącego. Źródło: Opracowanie własne na podstawie EN 1757-2: 2001

Udźwig wózka (kg)	Napęd jazdy wózka	
	W chwili ruszania (N)	W czasie jazdy (N)
1000	300	250
1250	300	250
1500	300	250
1750	300	250
2000	300	250

stanem rzeczywistym obserwowanym każdego dnia w praktyce, stwierdzić można bardzo istotną rozbieżność, a mianowicie: **Rozporządzenie określa w:**

- § 14 – „Podczas oburęcznego przemieszczania przedmiotu siła użyta przez pracownika niezbędna do zapoczątkowania ruchu przedmiotu nie może przekraczać wartości:
 - 300 N – przy pchaniu,
 - 250 N – przy ciągnięciu.”
- W § 121.1 rozporządzenia stwierdzono natomiast – „Dopuszczalna masa ładunku przemieszczanego na wózku po terenie płaskim o twardej nawierzchni nie może przekraczać 450 kg na pracownika łącznie z masą wózka”.
- W normie PN-M-78081 określono natomiast – „Siła niezbędna do pokonania oporów ruchu wózka na poziomej, twardej, gładkiej i suchej powierzchni, przy obciążeniu nominalnym nie powinna przekraczać 300 N (30 kG). W chwili ruszania wartość siły tej nie może być większa niż 40%”.
- Na podstawie praktyki codziennej wiadomo, że:
 - wózki jezdniowe unoszące ręczne mają udźwig na poziomie 1000, 1250, 1600, czy 2000 kg
 - paletowe jednostki ładunkowe uformowanych na standardowych paletach zazwyczaj posiadają masę przekraczającą 450 kg, a bywa, że nawet 1000 kg
 - paletowe jednostki ładunkowe o masie 1000 kg, a nawet większej, czyli znacznie przekraczającej 450 kg, przemieszczane są przez jednego pracownika przy użyciu ręcznych wózków jezdniowych unoszących.

Nie trudno zauważyć, że uregulowania przytoczone z wyżej wymienionych dokumentów oraz rzeczywistość, wykazują szereg istotnych rozbieżności. Z po-

wyższych uregulowań wynika, że norma oraz rozporządzenie podają różne wartości sił niezbędnych do przemieszczania wózka z ładunkiem. Ponadto rozporządzenie daleko odbiega od praktyki dnia codziennego w związku z określoną w niej dopuszczalną masą ładunku przemieszczanego na

wózku po terenie płaskim o twardej nawierzchni przez jednego pracownika. Proszę sobie wyobrazić sytuację, w której wózkiem z paletową jednostką ładunkową o masie 1000 kg manewruje równocześnie trzech pracowników.

Ujednolicenie wartości tych sił jest konieczne i powinno zostać dokonane możliwie jak najszybciej. Dokumentem najwyższej rangi w tym przypadku jest Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej. Ze względu na to, że wartości sił określone w § 14 są obowiązujące, uzasadnionym jest ich wprowadzenie do normy PN-M-78081. W obu dokumentach powinny być podane te same wartości sił niezbędnych do zapoczątkowania ruchu oraz przemieszczania.

Do rozwiązania nadal pozostaje jednak sprawa masy ładunku (paletowej jednostki ładunkowej), którą może przemieszczać jeden pracownik. Nie jest praktycznie możliwe, aby:

- podczas prac przeładunkowych, wózkiem jezdniowym unoszącym ręcznym z paletową jednostką ładunkową o łącznej masie przekraczającej 450 kg manewrował więcej niż jeden pracownik, np. wewnątrz pojazdu samochodowego
- zakazane zostało stosowanie wózków jezdniowych unoszących ręcznych do przemieszczania paletowych jednostek ładunkowych o masie przekraczającej 450 kg.

Trudno jest określić, czym kierowano się ustalając masę na tym poziomie. Logicznie uzasadnione powinno być podawanie w wymaganiach wartości sił niezbędnych do zapoczątkowania ruchu wózka oraz jego przemieszczania, odpowiednio dla określonych przedziałów przemieszczanych mas, aż do wartości siły dopuszczalnej (maksymalnej) dla jednego pracownika. To siła dopusz-

czalna (maksymalna) powinna decydować o tym, jaką siłę musi przyłożyć jeden pracownik niezależnie od masy wózka z ładunkiem. O sile, jaką należy przyłożyć decyduje przecież konstrukcja wózka.

W wyniku podniesienia problemu przez autorów, NKP nr 248 ds. Wózków widłowych, postanowiła wystąpić o wycofanie wyżej wymienionej normy. W najbliższym czasie uznane za Polskie Normy zostaną dwie normy europejskie:

- EN 1757-1: 2001 *Safety of industrial trucks – Pedestrian propelled trucks – Part 1: Stacker trucks*
- EN 1757-2: 2001 *Safety of industrial trucks – Pedestrian propelled trucks – Part 2: Pallet trucks*

Obydwa dokumenty normatywne EN, zharmonizowane z Dyrektywą maszynową 98/37/EC, określają dopuszczalne wartości sił dla znacznie większych mas. Dla wózków jezdniowych ręcznych unoszących przedstawiają się one tak, jak podano w tabeli 1.

Z tabeli widać, że norma europejska nie odbiega od rzeczywistości, ale również jest niezgodna z wyżej wymienionym rozporządzeniem.

Stwierdzona rozbieżność między normą, a Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej pozostaje zatem nadal nie rozstrzygnięta. Kto i kiedy zdecyduje się na jej rozwiązanie pozostaje zagadką? Byłoby wskazane, aby została ona rozwiązana jak najszybciej i to głównie przez Polski Komitet Normalizacyjny, tym bardziej, że sprawa to była omawiana poprzez NKP nr 248, ale stanowi to dopiero początek przysłowiowej drabiny. Sytuacja taka może w praktyce wywoływać wiele nikomu niepotrzebnych nieporozumień. Trzeba mieć świadomość, że w momencie przyjęcia Polski do Unii Europejskiej zaczną w pełni obowiązywać wyżej wymieniona dyrektywa i pojawi się kolejny problem – obowiązywać będą dwa różne dokumenty określające wymagania dotyczące tego samego zagadnienia.

Wskazane jest, aby w przyszłości nie miały miejsca takie sytuacje, a ich rozwiązywanie następowało jeszcze przed powstaniem tego typu dokumentów. Widzimy pilną potrzebę koordynowania prac w zakresie opracowywania i wydawania dokumentów normatywnych, norm i rozporządzeń oraz wzajemne ich opiniowanie przez PKN i odpowiednie organa decyzyjne.